Zamieszanie na leśnej polanie

Nie opodal wielkiego miasta las powoli budził się z zimowego snu, a wraz z nim zwierzęta
-czy ja się za wcześnie nie obudziłem? Zapytał zaspany jeżyk.
-też chciałbym to wiedzieć jakoś tu spokojnie nikogo nie widać i nic się nie dzieje odparł bóbr Borysek.
Nagle zwierzęta usłyszały straszny łoskot dobiegający z głębi lasu, postanowiły to sprawdzić. Gdy dotarły na miejsce ujrzały dziwnego stworka, który swoim wyglądem przypominał dużą bakterię.
-kim jesteś zapytał jeżyk.
-jestem Pan Hałas
-Pan Hałas? nie słyszeliśmy nigdy o tobie i nie widzieliśmy cię w naszym lesie.
-jestem nowy dopiero się wprowadziłem i buduję swój dom.
-a dlaczego robisz taki przeraźliwy łoskot.
-łoskot? A co to jest? zapytał Pan Hałas
-Borys starał się wyjaśnić Hałasowi co znaczy łoskot i żeby zachowywał się ciszej.
Hałasie swoim głośnym zachowaniem wystraszysz wszystkie zwierzęta mieszkające w lesie. Las to miejsce, gdzie trzeba zachowywać się cicho beż gwaru i wrzasku. Pan Hałas nadal nie wiedział o co wszystkim chodzi, skoro on nie widzi w tym nic złego, a i tak nikt nie chce mieć go za swojego sąsiada. Zwierzęta tłumaczyły nadal, że trzeba szanować się nawzajem nie każdy lubi przebywać w takim rozgardiaszu, że są osoby którym to przeszkadza i potrzebują ciszy a zwłaszcza w lesie. Pan Hałas dziwił się jak można nie lubić hałasu, skoro można usłyszeć najróżniejsze dźwięki i odgłosy. Jeżyk uświadomił Hałasowi jaki wpływ na zdrowie swoje i drugiej osoby może mieć taki nadmierny chaos i gwar. Pan Hałas nie świadom wcześniejszych skutków swojego głośnego zachowania bardzo się zaciekawił opowiadaniem zwierząt. Głośne słuchanie np. muzyki może uszkodzić nam słuch, a co nam z dźwięków jak nie będziemy mogli ich wtedy słyszeć są osoby starsze, które potrzebują ciszy i spokoju. Pan Hałas już zrozumiał, że nie wszędzie można zachowywać się głośno i nie każdy musi to lubić, a żeby mieć sąsiadów trzeba umieć dostosować się sytuacji i zrozumieć potrzeby innych członków społeczeństwa. Bóbr Borys dodał, że trzeba być Eko i dbać i siebie i innych a wtedy każdy dostrzeże jego dobre strony. Pan Hałas obiecał zwierzętom, że nie będzie już więcej tak bardzo głośnym sąsiadem, bo już wszystko zrozumiał. Z tej okazji postanowił zorganizować ognisko powitalne na leśnej polanie dla swoich nowych przyjaciół i przeprosić za swoje zachowanie, gdyż nie był świadom krzywdy jaką wyrządzał sobie i innym mieszkańcom, dlatego nikt nie chciał do tej pory mieszkać w jego sąsiedztwie. Gdy nadszedł wieczór wszystkie zwierzęta pojawiła się w środku lasu na leśnej polanie, były w szoku jak zobaczyły jaką nazwę nosi sąsiedzkie spotkanie a brzmiało ona „SZANUJMY SIEBIE POKOCHAJMY CISZĘ !!!”
Wszyscy byli pod wielkim wrażeniem przemiany Pana Hałasa, który zrozumiał, że nie trzeba patrzeć tylko na swoje potrzeby tylko również na potrzeby innych takie są zasady wspólnego i zgodnego życia w społeczeństwie. Jeżyk z zachwytu pokiwał głową, a Pan Hałas dodał, że od dzisiaj na leśnej polanie będą organizowane sąsiedzkie spotkania w ciszy. Dzięki takiej przemianie Pan Hałas stał się jednym z najbardziej lubianych sąsiadów w lesie. Nauka jeżyka nie poszła na marne, bo od tej pory Hałas stał na straży ciszy i spokoju panującej w jego społeczności. Z biegiem czasu zwierzęta postanowiły wynagrodzić Hałasa i podarowali mu medal EKO STRAŻNIKA LASU. Pan Hałas był tak wdzięczny, że mógł śmiało powiedzcie
-- -to jest mój dom i moi prawdziwi przyjaciele